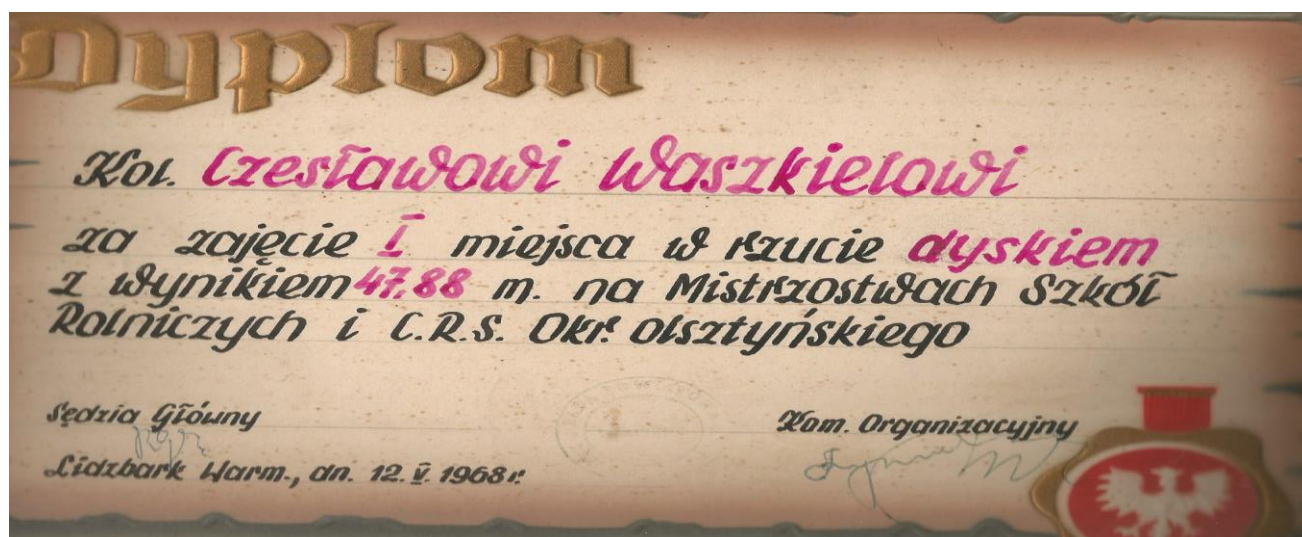


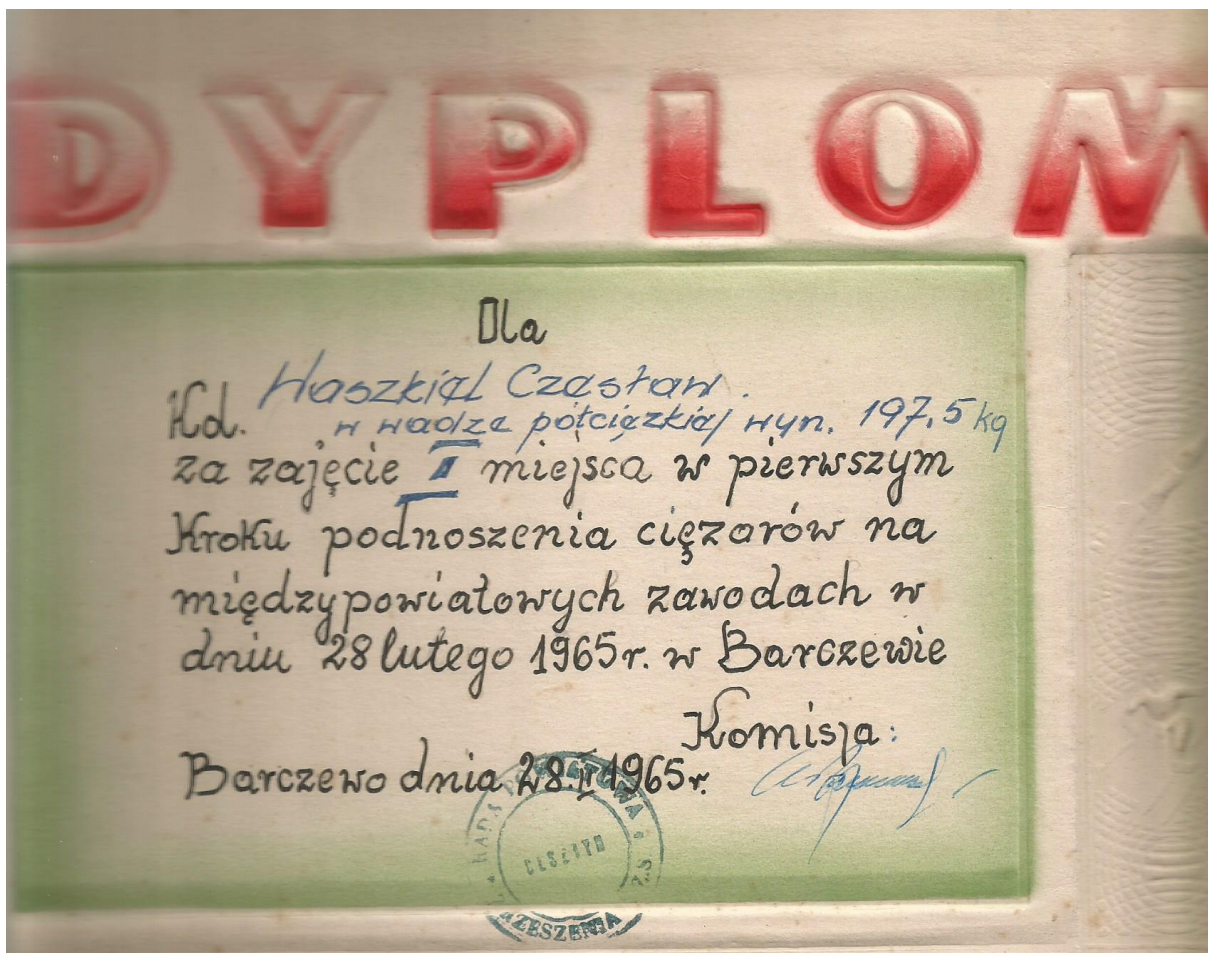
Historia podnoszenie ciężarów w Dobrym Mieście cz.10 Czesław Waszkiel.

Czesław Waszkiel urodził się w 1949 roku w Zielenicy k. Górowa Iławeckiego. Stamtąd po dwóch latach wyjechał z rodziną do Lidzbarka Warmińskiego. Tam dorastał i uczył się. W szkole podstawowej a później w Państwowym Techniku Rolniczo-Łąkarskim grał w siatkówkę, piłkę nożną i uprawiał lekkoatletykę. Pamięta, że 60 metrów przebiegał w 7,2 sekundy, w dal skakał na odległość ponad 6 m, a wżwyż 170 cm. Później rzucał dyskiem i pchał kulę. Jego rekordy życiowe w tych konkurencjach wynoszą 47,88 m. i 14,86 m.



Fot. 1. Skan dyplomu za zwycięstwo w rzucie dyskiem.

W szkole średniej przez pół roku grał w piłkę nożną w juniorach „Polonii” Lidzbark Warmiński. Jednak po kilku miesiącach gry zdegustowany był zachowaniem starszych kolegów i zrezygnował z gry z powodu ciągle przedłużających się powrotach z meczów wyjazdowych. Dobrze radził sobie w piłce siatkowej. Był podstawowym zawodnikiem reprezentacji szkoły. W 1966 roku zespół lidzbarski uczestniczył w Mistrzostwach Polski Szkół Rolniczych. Pod kierunkiem trenera J. Tarda zajęli w kraju IV miejsce. W międzyczasie pan Roman Gierszewski – znany lidzbarski nauczyciel wychowania fizycznego, widząc zaangażowanie Czesława w uprawianie sportu, jego zdolności i postępy, jakie robił w lekkiej atletyce i w piłce siatkowej, zachęcił Czesława do trenowania podnoszenia ciężarów w nowo powstałej Sekcji Podnoszenia Ciężarów przy Ludowym Klubie Sportowym w Lidzbarku Warm. Przekonał Czesława tym, że podnosząc ciężary wzmocni się fizycznie, poprawi skoczność i sprawność. Dzięki temu będzie uzyskiwał jeszcze lepsze wyniki w lekkiej atletyce oraz będzie lepiej grał w siatkówkę. Argumentacja Romana Gierszewskiego przekonała Czesława i od początku 1965 roku rozpoczął treningi podnoszenia ciężarów pod kierunkiem znanego już sztangisty i trenera Mirosława Rekścia. Nie przypuszczał wówczas, że podnoszenie ciężarów będzie jego pasją i źródłem sukcesów. Pierwszy start miał miejsce już 28 lutego 1965 r. w Barczewie. Jako szesnastolatek Czesław wygrał w wadze półciężkiej wynikiem 197,5 kg. Poniżej dyplom.



Fot. 2 Skan dyplomu.

Kiedy trafił do sekcji, sztangiści lidzbarscy rywalizowali w okręgu olsztyńskim z zespołami z Barczewa, Iławy, Olsztyna, Giżycka, Morąga i Pisz. W zespole lidzbarskim najlepszymi zawodnikami byli wówczas Mirosław Rekść i Wiesław Gawejko. W drugiej połowie 1965 roku do drużyny lidzbarskiej dołączyli dobromiejscy sztangiści: Andrzej Kubiński i Jan Gałązka a później Henryk i Stanisław Gałązka, Edward i Krzysztof Jankowscy oraz Stanisław Misiukiewicz. Czesław Waszkiel dzięki swoim zdolnościom motoryczno-siłowym i dobrej współpracy z Mirosławem Rekściem szybko rozwijał swój talent. Wkrótce został podstawowym zawodnikiem lidzbarskiego teamu. Już we wrześniu 1966 roku w Ostródzie zdobył wicemistrzostwo województwa juniorów. W wadze lekkociężkiej podniósł łącznie w trójboju 277,5 kg. Z LZS Lidzbark Warmiński startował również Jan Siwek, który zajął drugie miejsce i Andrzej Kubiński, który uplasował się na trzecim miejscu. Następnie na Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów Zrzeszenia LZS, lidzbarskanie zdobyli drużynowo brązowy medal, a Czesław wygrał swoją kategorię wagową. W dniu 6 listopada 1966 roku Rada LZS w Lidzbarku Warm. zorganizowała po raz pierwszy Powiatowe Zawody w Podnoszeniu Ciężarów. Czesław zdobył tytuł mistrzowski wynikiem 287,5 kg. Mistrzami zostali również koledzy z drużyny: Stanisław Gałązka, Tadeusz Kowalik i Andrzej Kubiński. Na kolejnych mistrzostwach województwa juniorów, które rozegrano w 1967 roku w Nidzicy wygrał w wadze ciężkiej podnosząc łącznie 380 kg a w wyciskaniu ustanowił nowy rekord okręgu wynikiem 122,5 kg.

Poniżej fot. 3 skan artykułu z „Głosu Olsztyńskiego”

Waszkiel najlepszym ciężarowcem na mistrzostwach juniorów w Nidzicy

Przez dwa dni rozgrywane były w Nidzicy mistrzostwa województwa juniorów w podnoszeniu ciężarów. Najlepszy wynik uzyskał reprezentant Lidzbarka Warmińskiego — Czesław Waszkiel w wadze ciężkiej, uzyskując 380 kg. Zawodnik ten ustanowił nowy rekord okręgu w wyciskaniu, rezultatem 122,5 kg. Waszkiel otrzymał specjalną nagrodę dla najlepszego zawodnika imprezy ufundowaną przez IKKPiT w Nidzicy.

W wadze muszej mistrzostwa okręgu zdobył Józef Krućko z Ostródy, podnosząc 205 kg. Pobił on dotychczasowy rekord w wyciskaniu, uzyskując 61 kg oraz rekord w trójboju, wynikiem 205 kg. Na drugim miejscu w tej wadze uplasował się Misiukiewicz z Lidzbarka Warm. — 197,5 kg. W koguciej najlepszym zawodnikiem okazał się Ryszard



Nietupski (Kętrzyn) — 202,5 kg. Wicemistrzem został Kujawa z Biskupca — 195 kg. W piórkowej triumfował Kazimierz Tyszkó (Ostróda) — 230 kg, wyprzedzając Konewala (Kętrzyn) — 217,5 kg. W lekkiej zwycięstwo odniósł Stanisław Gałązka (Lidzbark Warm.) — 297,5 kg, a na drugim miejscu uplasował się Komosa z Ostródy — 235 kg, w średniej najlepszym zawodnikiem był Ryszard Długosz z Kętrzyna — 292,5 kg, a wicemistrzostwo przypadło Awiżenowi z Olsztyna — 277,5 kg, w półciężkiej wygrał Teodor Szuksztul (Kętrzyn) — 297,5 kg, przed

kowskim z Lidzbarka Warm. — 290 kg, w lekkociężkiej zwyciężył Stanisław Pankowski z Iławy — 257,5 kg, a w superciężkiej — Tadeusz Zduńczyk z Mragowa — 270 kg.

Drużynowo zwyciężyli ciężarowcy Kętrzyna — 34 pkt., wyprzedzając Ostródę — 27 pkt., oraz Lidzbark Warm. — 17 pkt.

Olsztyn

● W ubiegłą sobotę i niedzielę rozegrana została w Olsztynie wojewódzka spartakiada młodzieżowa w podnoszeniu ciężarów. Startowało w niej 50 zawodników, wyłącznie elzetasowców, gdyż tylko Ludowe Zespoły Sportowe prowadziła na terenie województwa tę dyscyplinę sportu i reprezentują w niej odpowiedni poziom. Wyniki osiągnięte w poszczególnych kategoriach: kogucia — 1. Ryszowski (LZS Kętrzyn) — 225, 2. Kucharczyk (LZS Ostróda) — 210, piórkowa — 1. Konował (LZS Kętrzyn) — 237,5, 2. Tyszkó (LZS Ostróda) — 210; lekka — 1. Szwarz (LZS Pisz) — 310, 2. Gałązka (LZS Lidzbark) — 280; średnia — 1. Kawa (LZS Ostróda) — 320, 2. Długosz (LZS Kętrzyn) — 305; półciężka — 1. Woronko (LZS Kętrzyn) — 337,5, 2. Kubiński (LZS Lidzbark) — 290; lekko-ciężka — 1. Król (LZS Biskupiec) — 290; ciężka — 1. Staruk (LZS Biskupiec) — 340, 2. Waszkiel (LZS Lidzbark) — 337,5. W punktacji drużynowej zwyciężyli sztangiści Ostródy — 28 pkt., przed Kętrzynem — 26 i Lidzbarkiem — 22 pkt. Zwycięzcy indywidualni w poszczególnych kategoriach reprezentować będą woj. olsztyńskie na Centralnej Spartakiadzie Młodzieżowej w roku przyszłym.

W dniach 30-31 marca 1968 roku na kolejnych mistrzostwach województwa rozegranych w Lidzbarku Warm. Czesław zajął 2 miejsce wynikiem 325 kg. w wadze ciężkiej. Natomiast w dniach 19-21 kwietnia 1968 roku na Mistrzostwach Polski Juniorów w Kielcach zdobył srebrny medal wynikiem 332,5 kg. w wadze ciężkiej. Poniżej na fot.4 skan dyplomu.



Wkrótce po tym sukcesie na VII Indywidualnych Mistrzostwach Zrzeszenia LZS rozgrywanych w Żarach k. Żagania zdobył złoty medal w wadze ciężkiej oraz brązowy medal z drużyną. LZS Lidzbark Warm. po jednym sezonie udziału w A klasie awansował do ligi okręgowej i rywalizował ze sztangistami z Biskupca, Giżycka, Kętrzyna, Ostródy, Olsztyna i Reszla. We wszystkich zawodach ligi okręgowej brał udział Czesław Waszkiel. Prezentował wysoki poziom i zawsze dostarczał zespołowi dużo punktów. Pod koniec 1968 roku o Czesława zaczęło upominać się wojsko. Dzięki staraniom działaczy „Zjednoczenia” Olsztyn, którzy byli zainteresowani udziałem Waszkiela w ich klubie, udało się zatrzymać Czesława na jakiś czas na miejscu. Na początku 1969 roku Ludwik Jaczun przejął Czesława do II ligowego WLKS „Zjednoczenie” Olsztyn. Z zespołem tym w 1969 roku wystąpił w meczu międzypaństwowym z Bułgarią (w Starej Zagorze) i w zawodach rewanżowych w Dobrym Mieście. W tym czasie walczył także w Opolu, gdzie na XVII Mistrzostwach Zrzeszenia LZS zdobył złoty medal z zespołem, a indywidualnie był drugi. Jednak największym osiągnięciem tego okresu był kolejny srebrny medal na mistrzostwach Polski w Białymstoku.



Fot.5 Srebrny medal Mistrzostw Polski Czesław Waszkiela

Dzięki temu osiągnięciu powołany został do kadry Polski, w której wystąpił w meczu reprezentacji młodzieżowych Polska - RFN w Płocku. W 1970 roku kolega z zespołu Jan Siwek został powołany do wojska w Lublinie, gdzie odbywał służbę wojskową i kontynuował karierę zawodniczą w „Lubliniance”. Klub ten zainteresowany był również pozyskaniem Czesława, który też chciał pójść w ślady kolegi. Jednak na tej drodze stanęli działacze Centralnego Wojskowego Klubu Sportowego „Legia” i zaprosili Czesława do Warszawy. CWKS „Legia” była najlepsza w kraju i miała pierwszeństwo w naborze zawodników do każdej dyscypliny. W tamtym czasie do „Legii” trafiali najlepsi zawodnicy w kraju odbywających służbę wojskową. W latach 1970-1972, kiedy Czesław odbywał służbę wojskową w Warszawie, miał okazję poznać reprezentantów kraju, między innymi piłkarzy Jana Tomaszewskiego, Piotra Mowlika, Lesława Ćmikiewicza, kolarza Stanisława Szozdę i boksera Janusza Gortata. Natomiast w podnoszeniu ciężarów trafił na znakomitego trenera jakim był Marian Jankowski. Tam też poznał całe grono utytułowanych polskich sztangistów, w tym Waldemara Baszanowskiego, Zygmunta Smalcerza, Ireneusza Palińskiego, Jerzego Ozimka oraz Kazimierza Czarneckiego. W CWKS Legia stworzone były znakomite warunki dla ciężarowców. Trenowali w doskonale wyposażonej siłowni w Warszawie jak również bardzo często wyjeżdżali na obozy do renomowanych ośrodków w kraju. Na obozach tych spędzali prawie pół roku. Wspomina, że ciężko tam trenowali. Codziennie zaliczali po 2 treningi i podnosili po 17 i pół tony na każdym, czyli 35 ton. Po takim wysiłku tracił ok. 3 kilogramów. Klub zapewniał sztangistom właściwą regenerację i odżywianie. W nowym środowisku Czesław coraz szybciej rozwijał swój talent i osiągał coraz lepsze rezultaty. Z klubem tym w 1971 roku zdobył drużynowe wicemistrzostwo kraju a indywidualnie zajął V miejsce w trójboju olimpijskim wynikiem 447,5 kg w kategorii seniorów. W pierwszej połowie 1972 roku na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w Poznaniu zdobył brązowy medal.

Poniżej fot. 6 Brązowe medale Młodzieżowych Mistrzostw Polski



W kwalifikacjach do Igrzysk Olimpijskich, które zaplanowano w dniach 26.08-11.09 1972 roku w Monachium, prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Włodzimierz Reczek nadał Czesławowi Waszkielowi „Trzecie Kółko Olimpijskie”, które otwierało drogę na igrzyska. Nominację dostał jednak rywal Czesława z „Odry” Opole -Tadeusz Rutkowski. Natomiast Czesław po zakończeniu służby wojskowej wrócił do pierwszoligowego „Zjednoczenia” Olsztyn. Tam z powodzeniem kontynuował swoją przygodę na pomoście i był podstawowym zawodnikiem olsztyńskiej drużyny. Jednak nie mógł startować we wszystkich zawodach z powodu coraz częstszych kontuzji. Poniżej na zdjęciu z Mistrzostw Polski Seniorów w Zakopanem widać drużynę „Zjednoczenia” Olsztyn, której z konieczności kierownikiem był Czesław Waszkiel.



Fot. 7 Mistrzostwa Polski w Zakopanem z udziałem zawodników „Zjednoczenia” Olsztyn. Od lewej: Czesław Waszkiel, Ryszard Rysztowski, Ryszard Grzelak, Jan Lisowski, Krzysztof Jankowski, Tadeusz Awizeń i Teodor Szuksztul.



Fot. 8 Czesław Waszkiel w podrzucie.



Fot.9 Czesław Waszkiel w rwaniu. Stoją od lewej Tadeusz Awizeń i Andrzej Jaworski.



Fot.9 Dobrze Miasto dnia 23.02.1975 roku. Turniej o Puchar Dyrektora Warfamy. Od lewej: trzech zawodnicy BKS „Lechii” Gdańsk, następnie R. Rysztowski, R. Grzelak, K. Jankowski, T. Awizeń, R. Długosz, E. Falkiewicz, A. Jaworski. Cz. Waszkiel, R. Ramuś. I L. Piejdak. Falkiewicz, Ramuś i Piejdak reprezentowali KS „Warfama” a pozostali „Zjednoczenie” Olsztyn.

W 1976 roku Czesław trafił do Sekcji Podnoszenia Ciężarów przy KS „Warfama”. Wrócił do kolegów z Dobrego Miasta, z którymi wcześniej reprezentował barwy LZS Lidzbark Warmiński. Zależało mu też na stabilizacji życiowej. W Dobrym Mieście zamieszkał w „Domu Stażysty” i podjął pracę w Warfamie. Natomiast Sekcja Podnoszenia Ciężarów przy KS Warfama, prowadzona przez Stanisława Gałązkę rozwijała się dynamicznie i odnosiła sukcesy. Czesław Waszkiel trafił do sekcji w czasie, kiedy zespół przystępował do walki o II ligę. W 1976 roku w listopadowym numerze „Głosu Warfamy” w artykule „Ciężary-chlubą Dobrego Miasta” napisano, że „jednym z najlepszych zawodników „Warfamy” w walce o II ligę powinien okazać się Czesław Waszkiel. Ten znakomity zawodnik m.in. mistrz i rekordzista kraju Ludowych Zespołów Sportowych, reprezentant Polski, wystąpi w barwach naszego klubu”. Jak twierdzi Czesław, jego udział w walce o II ligę był skromny, ponieważ ograniczył się tylko do jednego rzutu rozgrywek. Miało to miejsce 3-4 czerwca 1977 r. w Dobrym Mieście. Był to najlepszy drużynowy bój dobromiejskiej drużyny. Przed swoją publicznością nasi sztangiści pokazali klasę, wygrywając większość kategorii wagowych. Czesław zwyciężył w wadze ciężkiej a drużyna uzyskała znakomity rezultat 3271 pkt, który pozwolił na udział w turnieju barażowym o II ligę. Po tym turnieju Czesław zakończył ciekawą i uślaną sukcesami karierę sztangisty. Jego rekordowe osiągnięcia są imponujące: wyciskał 150 kg, rwał 145 kg i podrzucał 180 kg. Jakby zsumować te wyniki to w trójboju uzyskałby 475 kg. (z tym zastrzeżeniem, że wynik w rwaniu uzyskał do 1972 roku a pozostałe później). W 1965 roku zaczynał trójbój od rezultatu 197,5 kg a po dwunastu latach podnosił o 277,5 kg więcej. Niesamowity progres. W 1976 roku otrzymał propozycję działaczy „Polonii” Lidzbark Warm. prowadzenia zespołu seniorów piłki nożnej. Wcześniej Czesław uzyskał kwalifikacje instruktora piłki nożnej. Najwięcej o szkoleniu piłkarzy dowiedział się będąc zawodnikiem CWKS „Legia” w Warszawie, podczas bezpośrednich rozmów z kadrowiczami. Bardzo często też obserwował ich treningi, które wiele go nauczyły. Propozycję przyjął z zaskoczeniem i zadowoleniem, ponieważ chciał się sprawdzić w roli trenera piłkarzy. Po roku przetarcia trenerskiego w Lidzbarku Warm. otrzymał propozycję poprowadzenia IV ligowego „DKS” Dobrze Miasto. Po jednym sezonie pracy z dobromiejskimi piłkarzami w 1977 roku awansował do III ligi. Był to największy sukces dobromiejskich piłkarzy w ponad 50-cio letniej historii klubu. Dwukrotnie był trenerem „DKS-u” a przez trzy kadencje prezesem klubu. Działalność trenerska i społeczna na rzecz dobromiejskiej piłki nożnej to równie piękna karta w jego życiu, jak kariera sztangisty. Czesław jest osobą skromną i nie chwali się swoimi sukcesami. Podkreśla, że kariery zawodnicza oraz trenerska i społeczna były dla niego bardzo ważne. Dzięki uprawianiu sportu osiągnął bardzo dużo jako człowiek, zawodnik, trener i działacz społeczny, chociaż jak stwierdził prezesowanie odbiło się na jego zdrowiu. Powiodło mu się też w życiu zawodowym. W latach 1976-1985 był brygadystą w Wydziale Kontroli Jakości w Warfamie. W 1985 roku awansował na kierownika Zespołu Magazynów. W latach 1989 -2014 wspólnie z bratem Tadeuszem prowadził w Lidzbarku War. firmę kamieniarską. Od ośmiu lat jest na emeryturze. Dumny jest też ze swej rodziny. Bardzo dobrze wspomina nieżyjącego już brata Tadeusza, który wspierał Czesława kiedy

był trenerem, ponieważ grał w „DKS” Dobre Miasto a później wspierał prezesa klubu jako członek zarządu. Czesław dobrze też wspomina współpracę z nim w firmie. Jednak najbardziej dumny jest ze swoich synów Adama i Piotra, którzy z powodzeniem grali w piłkę nożną w DKS oraz z wnuka Jasia. Ten obecnie czternastoletni piłkarz, w ubiegłym roku zdobył z zespołem „Stomilu” Olsztyn Mistrzostwo Polski w futsalu. Interesują się nim akademie piłkarskie zespołów ekstraklasy, w tym „Jagiellonii” Białystok.